Nro. 41

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Naywyższego Rządu, Nayiaśnieyszego CESARZA, JMPERATORA Całey Rossyi.

Z GRODNA DNIA 20. LUTEGO Roku 1797. WPONIEDZIAŁEK.

Uniwersał Pełniącego obowiązek Rządcy Litewskiey Gubernij Vice-Gubernatora, Pułkownika i Kawalera Frizela, wszystkim komu o tym wiedzieć należy.

Odebrawszy od J. O. Xiążęcia Mikołaia Wasilewicza Repnina Generał Feldmarszałka, Litewskiey Gubernij Generał Gubernatora i wielu Orderów Kawalera zalecenie, ażeby w przeznaczonym na Kadencye w Uniwersale tegoż J. O. Xcia na dniu 28. Junij 1795. Roku wydanym, były otwarte podawnemu we wszystkich Litewskiey Gubernij Powiatach, Ziemskie i Grodzkie Sądy, i odbywane należące do nich sprawy, a w zdarzeniu Appellacyi, takowe podawane były do maiącego się ustanowić Appellacyinego Sądu, który razem z Rządem w niebawnym czasie otworzonym zostanie. Daiąc o tym wszystkim Litewskiev Gubernij Obywatelom wiadomość, i iako podług wyżey powiedzianego J. O. Xcia Uniwersału na dniu 28 Junij 1795. Roku wydanego, 1. termin Kadencyi dla Ziemskich Sądow naznaczony 7. Januaryi, zatym Urzędnicy tych Sądów maią natychmiast do swoich mieysc ziachać się i otworzywszy tegoż czasu Sądownictwo Ziemskie przystąpić do odbywania i sądzenia należnych Spraw; a Grodzkie Sądy toż samo maią dopełnić w swoim czasie, to iest: następuiącego Miesiąca Marca 1. dnia. Dla należytey więc wszystkim o tym wiadomości i winnego uskutecznienia, takowy móy Uniwersał ogłosić zwykłym porządkiem po wszystkich mieyscach i Parafialnych Kościołach bez naymnieyszey zwłoki. Dan w Wilnie Januaryi 27. dnia 1797. Roku.

(L.S.) Jan F. zel.

z Petersburga d. 4. Lutego

Generał Feldmarszałek i Woienny Gubernator *Kijowski* Graf *Sołtykow* zarządzać będzie Gubernią *Małorossyiską*. —— Grł od Jnfanteryi *Gudowicz* młodszy naznaczony Woiennym Gubernatorem *Astrachańskim*. —— Vice Gubernator Gubernij *Orłowskiey Karniejew* mianowany Gubernatorem *Mińskim* z nadaniem godności aktualnego Konsyliarza Stanu: a na iego mieyscu Podpułkownik Protasów ma bydź Vice-Gubernatorem *Orłowskim*. —— Generałowie Lieutenanci zarządzaiący Guberniami *Ossipow Białoruską*, *Selifontow Jrkucką*, wezwani są do zasiadania w Senacie, pierwszy w tuteyszych Departamentach, drugi zaś w *Moskiewskich*, obadwa mianowani Konsyliarzami Taynemi. Francuski Emigrant *Tarsi* kreowany nadwornym Konsyliarzem i umieszczony w Kollegium JMPERATORSKIM Zagranicznych interessów. ——

z Wiednia 4. Lutego.

Gazeta dzisieysza Dworska zawiera w sobie opisanie marszu i czynności kolumny woyska zostaiącey pod Kommendą Grła *Prowera*. Zamiarem iey było oswobodzić *Mantuę*, i utrzymywać podług ogulnego planu kommunikacyą z innemi korpusami zmierzaiącemi także na odsiecz tey fortecy. Wiadomo iest z dawnych doniesień, iak te korpusy niedopiąwszy zamiaru swego, cofnąć się do dawnych stanowisk musiały. Kolumna tym czasem *Prowery* wyruszywszy z *Padwy* w kilku mieyscach, iako to przy *Bevilaqua*, St. *Zenon*, *Menerbe* i il *Bosco* szczęśliwie z nieprzyiacielem potykała się. Dnia nawet 13 Stycznia przeszła *Adygę* przy *Angiari*, z kąd do *Cerea* pomaszerowała, z tamtąd przez *Sanguinetto* do *Nogara* posunęła się, gdzie d. 14 Stycznia stanęła. Nazaiutrz ku St. *Georgio* ruszyła, lecz tam ze wszystkich stron od liczniey-

szegc nieprzyiaciela obskoczóna, broniła się długo z nawiększą odwagą, nakoniec przez kapitulacyą poddadź się musiała. —

z Londynu 31. Stycznia z Gazety Berl:

Lord *Bridport* niespodziewaiąc się więcey spotkać okrętów nieprzyiacielskich, odłączył 8 okrętow liniowych, które posyła Admirałowi *Jervis* na wzmocnienie iego floty. Pozostała siła składa się z 13 okrętow liniowych. Twierdzą, że Admiralicya, a w szczególności L. *Spencer* będą pociągnieni do usprawiedliwienia się z operacyi morskich, które nakazali dla przeszkodzenia wylądowaniu, lub też z niego korzystania. Wszystkie wiadomości przychodzące z Francyi mówią o przygotowaniach do nowey expedycyi, która ma bydź wymierzona przeciwko Szkocyi. Wydano natychmiast rozkaz uformowania obozu blizko *Aberdeen*, i porobienia Sygnałow ponad brzegami. Pokazuie się, iż nieukontentowanie Officerow *Kompanij Jndyiskiey.* i zamieszki które z tąd poszły, sprawiedliwą wzniecily trwogę w rządzie; a przynaymniey osądzono, że trzeba całey roztropności i stałości dawnego Gubernatora *Jndyow* Markisa de *Cornvallis*, dla przywrócenia tam porządku. Podiął się na naleganie Ministrow, i wkrótce poiedzie do *Jndyow* zachowuiąc wszystkie swoie urzędy, które w czasie iego niebytności, będą sprawowane pod iego imieniem. Późnieysze wiadomości z *Ameryki* potwierdzaią wiadomość o elekcyi Pana *Adams* na Prezydenta, i donoszą, że nowe usiłowania czyniono w *Filadelfij* i innych miastach, na wzniecenie pożarow, i że rząd przyrzekł summę 5,000 *dollars* temu, ktoryby wyslędził podpalaczow i o nich doniosł. —

z Paryża d. 30. Stycznia z Gazety Berlińskiey

Niektóre pisma tuteysze zapewniaią, że przybył tu kuryer Angielski i oddał depesze Dyrektoryatowi. *Babeuf* i iego towarzysze mało co nie uciekli przez dziurę, którą zrobili w murze swego więzienia.

z Główney kwatery w Weronie d. 29. Nivose (18. Stycznia) R. 5. Bonaparte Naywyższy Komendant Armij Włoskiey do Dyrektoryatu Wykonawczego.

„ Obywatele Dyrektorowie!, Udałem się był do Bolonij z 2,000. ludzi dla wstrzymywania moią bliskością Dworu Rzymskiego i przymuszenia go do przyięcia systematu spokoynego, od którego Dwór ten coraz bardziey od niejakiego czasu zdaie się oddalać. — Rozpocząłem był także z W. Xciem *Toskańskim* negocyacyą względem garnizonu stoiącego w *Livorno*, którą przytomność moia w *Bolonij* zapewneby do końca doprowadziła.

Lecz 18. *Nivose* dywizya nieprzyiacielska będąca w *Padwie*, ruszyła do marszu i attakowała d. 19. awangardę Grła *Angereau* stoiącego w *Bevilaqua* przed *Porto-Legnago*. Po utarczce dosyć żywey, Grł Adjutant *Dufaux* komenderuiący tą awargardą. cofnął się do *St-Zeno*, a nazaiutrz do *Porto-Legnago*, miawszy dosyć czasu uprzedzić przez swoy opor całą naszą linią o marszu nieprzyiaciela. — Posłałem natychmiast nad *Adygę* 2,000. ludzi, które miałem z sobą w *Bolonij*, a potym sam nie zwłócznie udałem się do *Werony*.

D. 23. o 6. godzinie z rana, nieprzyiaciel ukazał się przed *Weroną* i uderzył na przednią straż Grła *Massenу*, stoiącą we Wsi *St: Michel*. Wspomniony Grł wyszedłszy z *Werony*, użyłkował do boiu swoię dywizyą, i pomaszerowawszy prosto na nieprzyiaciela rozpędził go, oraz zabrał mu 3. sztuki Armat i 600. niewolnika. Grenadyerowie 75. pułbrygady zdobyli te Armaty z bagnetem w ręku, maiąc na czele swoim Grła *Brume*, którego sukna 7. kulami przeszyta była. Tegoż dnia i o teyże godzinie attakował nieprzyiaciel front naszey linij przy *Montebaldo* broniony przez infanteryą letką Grła *Jouberta*, potyczka była mocna i uporczywa; już nieprzyiaciel opanował był pierwszą redutę, ale *Joubert* wypadł na czele swoich grenadyerów, odpędził go i zabrał 110. niewolnika.

D. 24. nieprzyiaciel rzucił nagle most przy *Anguiari* i posunął swą awangardę, o milę od *Porto-Legnago*; w tym czasie Grł *Joubert* doniosł mi, że kolumna dosyć znaczna przechodzi przez *Montagno* i grozi oskrzydleniem iego awangardy stoiącey w *la Corona*. Z różnych znakow doszedłszy prawdziwych zamiarow nieprzyiaciela, nie wątpiłem iuż, iż chcą atakować naywiększą siłą. linią naszą przy *Rivoli*, aby przez to zbliżyć się do *Mantuy*; wysłałem tam w nocy większą część dywizyi Grła *Masseny*, i sam udałem się do *Rivoli*, gdzie stanąłem o wtórey z pułnocy. — Kazałem natychmiast Grłowi *Joubert* zaiąć znowu ważną pozycyą *St. Marco*. opatrzyć artylleryą stanowisko *Rivoli*, i ułożyłem wszystko do attakowania nazaiutrz nieprzyiaciela. Równo ze dniem nasze prawe skrzydło spotkało się z lewym nieprzyiacielskim na wzgórzach *St. Marco*, potyczka była strasna i uporczywa. Grł *Joubert* na czele 33. pułbrygady wspierał piechotę letką, którą komenderował Grł *Vial* Tym czasem Grł *Alvinzy*, który porobił był dyspozycye d. 24. dla otoczenia dywizyi Grła *Jouberta*, nie przestał exekwować swego zamiaru, niespodziewał się bowiem, żebym w nocy przybył z posiłkami dostatecznemi do uczynienia iego operacyi nietylko niepodobną do uskutecznienia, ale nawet szkodliwą dla niego. Lewe naszych skrzydło będąc mocno attakowane, zachwiało się i nieprzyiaciel rzucił się na centrum; 14. pułbrygada wytrzymała impet iego z naywiększą odwagą. Grł *Berthier* Szef sztabu generalnego, zostawiony tam odemnie, okazał znowu w tey okazyi męstwo, które go w tey kampanij tak częste dawał dowody. Austryacy ośmieleni swoią liczbą, podwaiali usiłowania dla odebrania Armat stoiących przed tą pułbrygadą; ieden nasz

Kapitan wybiega przed nieprzyiaciela i krzy-
czy do swoich: *dozwolicież zabrać wam Ar-
maty?* w Tym momencie 32. pułbrygada
wysłana odemnie dla wsparcia lewego skrzy-
dła, ukazuie się, odbiera nazad wszystkie
stanowiska utracone, i maiąc na czele Grła
Massena zwraca rzeczy do dobrego stanu.

Jednakże 3 iuż godziny trwała bitwa,
a nieprzyiaciel ieszcze całych sił swoich
nie wystawił do potyczki. Kolumna nie-
przyiacielska, która poszła była w zdłuż
Adygi pod zasłoną wielkiey liczby armat,
marszeruie prosto ku *Rivoli* dla zdobycia te-
go stanowiska i grozi przez to oskrzydle-
niem prawemu skrzydłu, i środkowi na-
szemu; zaleciłem Grłowi Kawaleryi *Leclerq*
uderzyć na nieprzyiaciela, ieżliby ten opano-
wał stanowisko *Rivoli* i posłałem Szefa *La-
salle* z 50 dragonami, aby wziął z flanki
piechotę nieprzyiacielską attakuiącą centrum,
i aby na nią silnie uderzył. Nareszcie nie-
przyiaciel, który się iuż był znacznie po-
sunął, attakowany mocno i ze wszystkich
stron, zostawuie na placu wiele zabitych,
część swoiey artylleryi, i znowu powraca
do doliny *Adygi*. Prawie w tymże czasie
kolumna nieprzyiacielska, która iuż dawno
była w marszu dla oskrzydlenia nas i prze-
cięcia retyrady, uszykowała się do boju za
nami. Zostawiłem był 75tą pułbrygadę w re-
zerwie, która nie tylko wstrzymywała tę
Kolumnę, ale nawet uderzyła na lewe skrzy-
dło nieprzyiacielskie awansuiące, i rozpro-
szyła ie zaraz. Gdy się to działo, 75 pułbry-
gada przybywa właśnie w tym czasie, kie-
dy Grł *Rey* stanął z tyłu kolumny chcącey
nas oskrzydlić. Kazałem natychmiast strze-
lać do nieprzyiaciela z kilku armat 12 fun-
towych, attak nastąpił i w kwadrans cała
ta kolumna z 4000 ludzi złożona poddała
się w niewolą. Nieprzyiaciel wszędy roz-
proszony, był też wszędy ściganym i przez
całą noc przyprowadzano do nas niewolni-
ków: 1,500 ludzi uciekaiących przez *Guaida*
było zatrzymanych od 50 tylko z naszey
18 pułbrygady, którzy skoro pierwszych po-
strzegli, szli na nich z odwagą, i broń zło-
żyć kazali. —

Niepżyiaciel był ieszcze Panem stano-
wiska *la Corona*, ale nie mógł iuż bydź
niebezpiecznym, trzeba było pospieszyć prze-
ciw dywizyi Grla *Prowery*, który d. 24.
przeszedł *Adygę* przy *Anguiari*, kazałem więc
ruszyć Grłowi *Victor* z mężną 75 pułbry-
gadą i cofnąć się Głowi *Massena*, który z
częścią swoiey dywizyi stanął w *Rover-
bella* d. 25. — Zostawiłem wyieżdżaiąc,
rozkaz Grłowi *Joubert*, atakowania równo
ze świtem nieprzyiaciela, gdyby się ważył
dłużey ieszcze zostawać a la *Corona*. —
Grł *Murat* pomaszerował na całą noc z
pułbrygadą infanteryi letkiey, i miał poka-
zać się rano na wysokości *Montebaldo* gu-
ruiącey nad la *Corona*, w rzeczy samey po
dosyć mocnym oporze nieprzyiaciel w roz-
sypkę poszedł, i ci, którzy uszli w akcyi
wczorayszey, w niewolą zabrani zostali;
Kawalerya nie mogła umknąć tylko płynąc
przez *Adygę* i wiele iey potonęło.

Zdobyliśmy we dwóch bataliach pod
Rivoli 13,000 niewolnika i 9. sztuk Armat:
Generałowie *Sandos* i *Meyer* ranieni byli,
potykaiąc się mężnie na czele woyska „ —
(*Reszta potym.*)

z Hagi 31. *Stycznia z Gazety Leydeyskiey.*

Zgromadzenie Narodowe *Batawow*
na sessyi wczorayszey odesłało do Kommis-
syi do roztrząsnienia pozostałe Artykuły
deklaracyi praw i obowiązkow człowieka i
Obywatela; po czym przystąpiło dziś do
Artykułu III. nowego proiektu Konstytu-
cyi, gdzie się traktuie o władzy prawoda-
wczey: wielkie były spory względem pro-
iektu *Dwuch Izb*: Niektóre członki, co się
dawniey oświadczyły, za Konstytucyą Fran-
cuską 1793. Roku, przenosząc ią nad Kon-
stytucyą 1795. dziś ieszcze utrzymywały też
same principia: ale układ *Dwóch Izb*: więk-
szością 86. głosow przeciwko 16. przyię-
ty został. Jedna z tych Izb nazwana bę-
dzie *Izba Wielka*, druga zaś *Izba Star-
szych*. &c.

z Włoch 23 *Stycznia. z Gazety Berlin-
skiey Nr:* 18.

Donieśliśmy iuż dawniey, że Insurre-
keya w *Casarguana* uspokojona przez Fran-
cuzow została. Szczeguły tey ich czynno-
ści, w następuiącym sposobie Gazeta *Me-
dyolańska* donosi: „ Jak tylko kolumny
Republikańskie zbliżać się zaczęły, znaczna
część spiskowych uciekła, inni wyszli na-
przeciw Generałowi *Rusca* oddaiąc klucze
twierdzy *Mont-Alfonse* w *Castelnovo*, część
zaś mniey liczna, ale odważnieyszych za-
trudniała się zepsuciem drogi, przez którą
rozumieli, że Francuzi póydą, lecz ci prze-
Lukkę i *Gallicanno* marsz swóy obrócili.

D. 26. Grudnia wśrzód straszney ule-
wy i ciemney nocy, *Rusca* wszedł niespo-
dziewanie do *Castelnovo* na czele mocnego
oddziału swey Kolumny, wysłał zaraz część
iey dla opanowania twierdzy, rozstawił Ar-
maty na wałach miasta, znaczne patrole po-
słał do wiosek sąsiedzkich, i aresztować
kazał wielką liczbę Insurgentow. Nazaiutrz
postawiono wielki słup na placu publicznym
w *Castelnovo*, a w koło niego rozrzucono
Herby Xcia *Modeny*, i klęczących na nich
pięciu Hersztow spisku, stosownie do wy-
roku Kommissyi woyskowey rozstrzelano.
Mniey winni musieli bydź przytomni tey
exekucyi, a potym na wolność wypuszcze-
ni zostali. Niektórzy zaś iako zakładnicy
wzięci byli. Rozrzucono domy roztrzela-
nych buntownikow, niemożna bowiem było
ich spalić, stosownie do rozkazu *Buonaparte*,
bez wystawienia innych na niebezpieczeń-
stwo pożaru. Pomieszkanie tylko dowódzcy
spisku w *Vaglio*, wprzódy zrabowane a po-
tym spalono było. — Grł *Rusca* rozkazał
wszystkim zbuntowanym parafiom wykonać
nową przysięgę i obrać inne municypalności.
Drzewo wolności z wielką okazałością by-
ło postawione. Ogłosił potym Amnestyą
powszechną, od którey iednak 9 dowódz-

cow insurrekcyi iest wyłączonych. Znayduie się między niemi 7. Xięży, i wszyscy siedzą w Areszcie. —"—

z *Medyolanu* 20 *Stycznia.*

Posiłki, które przychodzą Francuzom, nie idą teraz z *Piemontu* ku *Adydze*, lecz się udaią drogą do *Placencyi* i są przeznaczone przeciw Papieżowi. Co bardzo zadziwia, gdyż powszechnym było mniemaniem że pokóy z Dworem Rzymskim w krótce miał bydź podpisany. Teraz zaś mówią, że Oyciec S. zawarł alians z Cesarzem i to dało powod do tego marszu woysku Republikanow. —"— Nigdy Kampania z takim ukontentowaniem przez Francuzow rozpoczęta niebyła, iak teraznieysza.

z *Strasburga* 21. *Stycznia z Zurnalu Frankfurt:*

Piszą z *Huningen* d. 19. t. m. że strzelanie z Armat bardzo iest tam mocne. Nieprzyiaciel zaczął sypać wykopy o 400. sążni od naszych fortyfikacyi, lecz naywiększego oporu doznaie. Prawe naszych skrzydło wzmocnione świeżym Woyskiem zostało. Grl *Moreau* ieszcze nie poiechał do Armij *Sambry* i *Mozy*, i główna iego Kwatera iest zawsze w tymże samym mieyscu. Grl *Duhem* komenderuie centrum pod Grlem *Desaix*, który tu bawi.

Dnia 25. *Stycznia.* Oprócz rozmaitych korpusów woyska, dwie pulbrygady od Armij *Sambry* i *Mozy*, które tędy przechodziły, pomaszerowały do *Włoch.* —"— Grl *Kellerman* znayduiący się teraz w *Chambery*, zatrudnia się zgromadzeniem licznego korpusu. —"— Austryacy popieraią z usilnością roboty swe na przeciw szańcu mostowego przy *Huningen*: spodziewamy się co moment rozpoczęcia bombardowania.

z *Mankeimu* 28. *Stycznia z teyże Gazety.*

Arcy Xże *Karol* poiechał w okolice *Huningen*, dla przyspieszenia przez swoię przytomność silnych przygotowań, które się dzieią w celu zdobycia fortyfikacyi przed-mostowych przy *Huningen*. Jak słychać poiedzie potym do *Wiednia*, to zaś utwierdza w tym domyśle, że Arcy Xże oddał tymczasową komendę nad Woyskami Cesarskiemi Grlowi Artyllery *de la Tour*, a woysk *Imperyi* F. M. L. Baronowi de *Staader*. Dway ci Generałowie oczekiwani tu są niezwłócznie.

z *Nantes* 16. *Stycznia.*

Korsarz naszego portu zabrał okręt Angielski kompanij *Wschodniey Indyiskiey*, szacowany 4. milliony liwrów.

z *Bazyley* 19 *Stycznia z Gazety Berlińskiey.*

Oblężenie formalne okopów przedmostowych przy *Huningen* zaczęło się. W nocy d. 16 na 17. pierwszą paralellę rozpoczęto. Kanonada i na moment nieustaie. —"— Francuzi z swoiey strony mocno strzelaią na baterye i robotnikow Austryackich. Lecz ponieważ ciężka artylerya w części przyszła od *Kehl*, a reszta iest spodziewana, mniemanie iest, że szaniec mostowy dłużey nad dni 8 nie wytrzyma. Mówią, że *Froelich* obeymie Kommendę po Xięciu *Fürstemberg*, którego Arcy Xiąże wezwał do inney Komendy. Od kilku dni mówią tu o *Armistitium*, dodaią iż powzięciu szańcu mostowego pod *Huningen*, ustaną kroki nieprzyiacielskie, zacząwszy od *Bazylei*, aż do *Dusseldorf*. —"— Trzech Officerow *Bazyleyskich*, którzy w więzieniu siedzieli z okazyi złamaney przez Cesarskich neutralności, wypuszczono wczoray na wolność, wszelako w domu pod aresztem ieszcze zostaią, i niewolno im nic ze swego maiątku przedawać lub darować. —"—

z *Bazyley* 26. *Stycznia. z Gazety Berlińskiey Nro*: 18.

Strzelanie z Armat przy *Huningen* trwa nieustannie, Austryacy szczególniey od dwóch dni większey ieszcze usilności iak dawniey dokładaią. Niektórzy są tego zdania, że iuż negocyacya o kapitulacyą zaczęta została. —"—

z *Bruxelli d.* 18. *Stycznia z teyże Gazety.*

Stosownie do urządzeń poczynionych na utrzymanie porządku i spokoyności publiczney, miasto nasze iest ze wszystkich stron Kawaleryą opasane. Garnizon tuteyszy ma być powiększony 48. brygadą piechoty, i oprócz tego zdaie się, że huzary de *Lausun* i 7. regiment strzelców konnych stoiących teraz w Kraju *Leodyiskim* w krótce tu przymarszeruią. Przybył tu z główney Kwatery Grl *Salm*, który obeymie komendę w *Bruxelli*. Dowodźca konspiracyi Baron *Moorsele* aresztowany iest d. 15. we wsi *Waelhem* wyżey *Malines*, gdy się zbliżał do granic *Holandyi*. Nazaiutrz był tu przyprowadzony pod mocną eskortą i wkrótce ma bydź sądzony przez Kommissyą woyskową. Pokazało się teraz z planu konspiracyi, że on był drugim tylko dowodzcą, i że Szefem całego zamachu iest Baron *Frank* z Kraju *Luxemburg*, ale ten ostatni trochę zręcznieyszy znalazł sposob ucieczki do Niemiec. Konspiracya nie równie obszerniey rozciągała się, niżli z początku sądzono, i niektóre osoby z *Bruxelli* i *Lowanium* dowiedziawszy się o aresztowaniu Barona *Moorsele*, pouciekały. Wszystko iest teraz w spokoyności, ale ci, co patrzą nadal, przerażeni są utworzeniem tu Kommissyi Woyskowey, która bez żadnych formalności funkcye swe odbywa.

D. 22. *Stycznia.* Baron de *Moorsele* został zawczora na śmierć skazany przez Kommissyą woyskową, w tym mieście ustanowioną: tegoż samego dnia o 5. godzinie w wieczor był rozstrzelany na placu nazwanym *Royal* w przytomności całego garnizonu, iak do batalij uszykowanego. Przed wydaniem wyroku, uczynił protestacyą przeciwko Kommissyi woyskowey, nieprzyimuiąc iey iuryzdykcyi, i daiąc za przyczynę, że nie był wzięty z bronią w ręku, i że chciał bydź sądzonym przez Trybunał kryminalny tego departamentu. Ta protestacya bardzo mocna kończyła się na zapewnieniu, że ieżliby kommissya woyskowa skazała go na śmierć, poleca zemstę całey swoiey familij. Trybunał kryminalny czynił nieiakie kroki domagaiąc się o wydanie obwinionego: ale pomimo te wszystkie uwagi, Baron *Moorsele* był osądzony i rozstrzelany natychmiast.

Nro. 41.

DODATEK
DO
KURYERA LITEWSKIEGO

Z GRODNA DNIA 20. LUTEGO R. 1797. W PONIEDZIAŁEK.

z Kopenhagi d. 24. Stycznia z Gazety Berlińskiey.

Odebraliśmy smutną nowinę, że Dey *Trypolitanski* tak wielkie do nas urościł pretensye, iż Grl Adjutant *Fisher* Komendant fregaty *Thetis*, był przymuszony zerwać negocyacye, i uwiadomiwszy natychmiast wszystkich naszych Konsulow na Morzu *Śrzodziemnym*, iż pokóy ustał, trzymał w blokadzie port *Tripoli* dla przeszkodzenia wypłynieniu Korsarzów.

z Sztokolmu d. 20. Stycznia z teyże Gazety.

Wczoray Król puścił się w podróż do *Upsala*, gdzie ma się installować na Kanclerza Akademij Hr: *Gołowkin*, który oznaymił Dworowi naszemu o wstąpieniu na Tron J. C. Mci Imperatora Pawła I. odiechał dziś na powrót do *Petersburga*.

z Filadelffij 15. Grudnia z Gazety Hamburſkiey

D. 7. t. m. *Waſhington* zagaił Kongreſs Stanow ziednoczonych mową, którey treść ieſt naſtępuiąca .. z *Indyanami* na granicach dobra przyiaźń i ſpokoyność zoſtały zachowane z Narodem *Creek* zawarty ieſt traktat, na mocy którego wolno nam będzie ſtawiać na ich ziemi domy handlowe, i woyſkowe poſterunki. Ratyfikacya traktatu z W. Brytanią zwlekana była tak długo, bo ſtanowiſka i mieyſca, których nam odſtąpiła, nie mogły bydź w czaſie przyzwoitym zaięte. Wyznaczeni z oboyga ſtron Kommiſsarze ſpory względem granic, i względem zabranych okrętow wkrótce maią ułatwić. Podobnymże ſpoſobem zatargi z Hizpanią maią bydź ugodzone. z *Deiem Algieru* iuż by był układ zrobiony, gdyby nie woyna w Europie. Jeſzcze nam iednak trzeba zebrać cokolwiek pieniędzy i ſpodziewać ſię można, że uwięzieni tam ziomkowie naſi, będą wypuſzczeni na wolność. w Dalſzym ciągu mowy zachęcał, aby ſię zatrudniano powiękſzeniem ſiły morſkiey, zabeśpieczeniem portow, pomnożeniem manufaktur, wydoſkonaleniem rolnictwa, uſtanowieniem narodowey akademij, ſzkoły woyſkowey &c: &c: Doniosł potym z żalem, że handel w *Indyach* zachodnich od Korſarzow Rzptey Francuſkiey znacznie ucierpiał, i że od Poſła iey podane zoſtało przełożenie, które nieprzyiemnych krokow obawiać ſię każe. Zyczeniem iego było utrzymywać ciągle przyiaźń z tą Rptą, tak ſię zawſze ſprawuiąc, iak mu prawa i honor kraiu nakazywały, niewątpi, że ſprawiedliwość, otwartość i przyiaźń tey Rptey, życzenia iego uſkutecznią. Jednakże zapomnieć nie może, wiele ieſt winien Konſtytucyi ſwego Kraiu i ſwoiemu Narodowi. —— Składaiąc rachunki, przełożył uwagę, że dochody Państwa corocznie ſię powiękſzaią, i zachęcał potym, aby długi Narodowe regularnie były opłacane. Mówiąc oſtatni raz między reprezentantami Narodu, przypominał ſobie z radością czas, w którym pierwſzy raz byli zebrani, i błaga opatrzności o piekę nad Stanami ziednoczonemi, aby cnota i ſzczęście ludu były zachowane, i aby Konſtytucya, którą ſobie dla zapewnienia ſwey wolności obrał, zawſze i bez naruſzenia trwała.

Adres dziękczynienia iednomyślnie od Kongreſsu przyięty zoſtał, koniec iego ieſt naſtępuiący: „ Zaſtanawiaiąc ſię nad przyczynami ſzczęścia naſzego, przypiſać go powinniśmy wyborney naſzey Konſtytucyi iprawodawczych uſtaw. Wdzięczność iednak i ſprawiedliwość obowiązuią nas do wyznania, że wielką część powodzeń naſzych, winni ieſteśmy cnocie, ſtałości i talentom W. P. okazanym widocznie w naykrytycznieyſzych okolicznościach. Znayczulſzym więc żalem odbieramy wiadomość o chęci iego oddalenia ſię od publicznych intereſsow Oyczyzny. Kiedy zapatruiemy ſię na rozmaite ſceny publicznego iego życia, poświęconego naytrudnieyſzym w Obywatelſtwie i woyſkowości usługom, tak w śrzód walki rewolucyiney w *Ameryce*, iak w śrzód późnieyſzych zaburzeń, to nie możemy patrzeć na oddalenie ſię iego, nie oświadczywſzy mu, że naywyżſze przywiązanie naſze, i naywyżſzy ſzacunek, wſzędzie mu towarzyſzyć będą. Pociechą naſzą po tak wielkiey ſtracie ieſt ożywiaiące nas wſpomnienie, że czynności W. P. naſladowane będą od iego naſtępcow, i że rząd naſz co raz to ſilniey trwałość ſwoię zapewni. —— *Waſhington* odpowiedział na to: z Wielkim ukontentowaniem czytam w Adreſſie WW. PP. iedność zdania ich z moim, względem rozmaitych uczynionych im odemnie przełożeń. Za uwagi ich nad Obywatelſkiemi i Woyſkowemi memi posługami i za łaſkawe ich życzenia, upraſzam, abyście dziękczynienie moie pochodzące z ſerca przyiąć raczyli. Powinnością moią było służyć Oyczyźnie, i oddanie mi przez nią ſprawiedliwości ieſt dla mnie nadgrodą nay-

drożſzą. Oddalaiąc ſię od ſtyru rządu, pewny ieſtem, iż powierzony będzie takim mężom, którzy w ſwym poſtępowaniu przykładow do naśladowania nie potrzebuią, lecz niech mi wolno będzie wziąść z ſobą do grobu, to przekonanie, że z nayWiękſzą bez intereſsownością i w nayczyſtſzych zamiarach służyłem Krajowi. —

z Xanten 21. Stycznia.

Spor między Kamerą Królewſką i Adminiſtratorami Francuſkiemi, ukończony zoſtał wyrokiem Dyrektoryatu Wykonawczego, dnia 15. t. m. wydanym w tey treści: że ani na prowincye, ani na duchowieńſtwo Xięſtw *Gieldryi* i *Kliwij*, inne podatki nie będą mogły bydź nałożone, nad te, które Królowi Jmci Pruſkiemu były opłacane.

z Kolonij 28. Stycznia z Gazety du Bas Rhin pod Nrem 9.

Grl en Chef *Beurnonville* zabawiwſzy tu dni kilka, wczora wyiechał. Domyślaią ſię, że ſię uda do *Leodium* a z tamtąd do *Bruxelli*, dla rozmówienia ſię z Miniſtrem Jn: wewnętrznych. Grl *Moreau* dziś tu ieſt ſpodziewany. — Grl *Beurnonville* przed ſwoim odiazdem pożegnał Armią przez Adreſs bardzo czuły.

Działo się w Ratuszu Głównym Miasta Warszawy Dnia Czwartego Miesiąca Lutego Roku Pańskiego Tysiącznego Siedmsetnego Dziewięćdziesiątego Siódmego.

Przed Urzędem Królewsko Pruskim przy Archiwum Generalnym postanowionym i Aktami Miasta Warszawy, stanąwszy Osobiście Urodzony Franciszek de *Fribes* następuiące uczynił oświadczenie — Z powodow w oświadczeniu przezemnie w Warszawie dawniey uczynionym, wyrażonych, oddawszy cały móy Maiątek na satysfakcyą wierzycieli, który, gdy Magistrat Wileński pod swe zarządzenie i zabespieczenie odebrał, sądziłem, iż takowym wedle Prawa, przed rozpoznaniem pretensyi wierzycielskich, nikt szafować nieiest mocen, lecz odebrawszy od umocowanego przezemnie do popierania Sprawy konkursowey Plenipotenta wiadomość, iż Czerwonych Złotych Dziewiędziesiąt dziewięć Zonie mey separowaney, z Maiątku Wierzycielskiego nieprzyzwoicie zapłacić rozkazano (co Manifestem w Aktach Ziemskich Wileńskich pod Dniem siódmym Stycznia Roku bieżącego przez tegoż Plenipotenta zaskarżonym zostało) dostrzegaiąc oraz: Jż zamachy na roztrwonienie Maiątku wierzycielskiego, przez różne niezgodnie z Prawem i sprawiedliwością wydane Rezolucye są przygotowane, winienem nayprzód nayuroczysciey ostrzedz wierzycieli krajowych, iż ieżeli iakową szkodę w odzyskaniu swey należytości, przez niedopilnowanie się i opieszłość poniosą, tę sobie samym przypiszą. W Jmieniu zaś Zagranicznych wierzycieli [którzy dla znaczney odległości mieysca swych Plenipotentow nadesłać dotąd niemogli) ninieyszą uczynić pilność, aby żaden krok uszczuplaiący ich maiątek, na szkodę onychże dopełnionym niezostał, wszelkie czynności zaszłe krzywdzące onychże zaskarżaiąc, i za nieważne deklaruiąc odzyskanie nie mniey i powrócenie wszelkich szkód od kogo i przez kogo wypadać będzie, waruiąc, takowe oświadczenie Urzędowne własną Ręką w Aktach Urzędu podpisuię. Franciszek Fribes.

Zgodno z Protokułem.

Mędrzecki.

DONIESIENIE.

Uwiadamia się Publiczność, iż z przeznaczenia Dekretu Kommiſsyi Sądowniczey Jego Królewskiey Mći Pruskiey w Roku 1796. Xbra 10 Dnia zapadłego, oznaczony iest konkurs Maiątku Zydów Leyby Wolfowicza, i Hirszy Gdalowicza Kupcow i Obywatelów Miasta Kalwaryi, za którym Sąd Exdywizorski ziachawszy się do Miasta Kalwaryi, na Terminie oznaczonym dnia 25. Mca Aprila Roku teraz idącego 1797. tychże Zydów Maiątek wszelki przez Licytacyą ſprzedać obowiązany będzie, i między Kredytorów podział uczyni, ostrzegaiąc, iż na tym terminie iako ultimarnym, którzyby niestawali, i dowodow pretensyi swoich niezłożyli i nielegitimowali, tym samym one utracać będą. Takową Publikatę mocą zlecenia Sądu Exdywizorskiego, iako utrzymuiący Kancelaryą odpisuię.

(L.S.) *Jozef Szaniawski Rgtt w Sądzie Exdywizor: i Grodz: Fttu Kowień:*